KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Lipca. — Rok 1848. Niedziela. № 172. Jutro, ŚŚ. Heliodor i Anatoli B. Wschód słońca g.3,m.44; Zachód g.8,m.22.

Konsystorz Jlny Dyecezji Sandomierskiej, ogłosił 6-tygodniowy konkurs, na Plebanię w *Żarnowie*, po śmierci dotychczasowego Plebana zawakowaną.

Na wyrestaurowanie Kościoła w *Miechowie*, przeznaczoną została summa rs. 980 k. 63.— Świątynia w *Miechowie*, należy do wspaniałych gmachów tego kraju; była ona niegdyś Kościołem Zakonu Kanoników Regularnych, zwanych *Bożogrobcami*, albo *Stróżami Grobu* CHRYSTUSOWEGO. — Godfryd *de Bouillon* pierwszy Król Chrześcjański *Jerozolimy*, ustanowił Zakon ten roku 1099; Innocenty III Papież skasował go w *Jerozolimie* w lat 400sta, a Papież Alexander VIty zamienił na Zakon Rycerski Kawalerów GROBU Śgo, który w początkach XVIIgo wieku przez Pawła Vgo z Zakonem *Maltańskim* połączony został.— *Jaxa z Miechowa*, herbu Gryff, z Xiążąt Syrbji pochodzący, wracając z wyprawy do Ziemi Stej, przywiózł z sobą jednego z Zakonników Stróżów GROBU CHRYSTUSOWEGO, i dał r. 1162 początek fundacji klasztoru w *Miechowie*. Początkowy Kościół był szczupły. Dopiero Wisław czyli Wiślimir *Kościelecki*, herbu Zabawa, Biskup Krakowski, położył kamień węgielny na budowę nowej wielkiej Świątyni, która aż do naszych czasów przetrwała, aczkolwiek niszczona kilkokrotnie gwałtownym pożarem. Pożary te przypadły na lata 1506 i 1745, i stały się przyczyną wielkich szkód w srebrach kościelnych, kosztownych malowidłach, pomnikach marmurowych i dzwonach. Staraniem jednak pobożnych, Świątynia z czasem wróciła częściowo do dawnego blasku.— W *Miechowie* mięszkał Jenerał czyli Przełożony Opactwa, miał on prawo rozdawać pobożnym znak *Bożogrobców*, to jest Krzyż podwójny koloru czerwonego. Nadania tego Orderu obowiązywały do pewnych religijnych praktyk.— Do znakomitszych Jenerałów *Miechowitów*, należą: Maciej z Miechowa Pisarz historyczny, Lekarz starszego Zygmunta, następnie Rektor Akademji Jagiellońskiej, i Jędrzej *Batory* synowiec Stefana Króla, wyniesiony na to dostojeństwo w wieku młodocianym, 17 lat bowiem w ówczas liczył. Ostatnim był Tomasz *Nowiński* Biskup Biblijski, Prałat Katedry Krako:, zmarły przed laty kilkunastu, w wieku już sędziwym.

Magistrat M. Warszawy, zawiadamia Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesji w mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze, że od d. 5go b. m. rozpocznie się pobór: 1) w Kassie Dochodów Skarbowych, 2giej raty za r. b. dzierżawy z domów skonfiskowanych i zwrotu pożyczki za cynk, tudzież składki ogniowej za r. b.; 2) w Kassie Ekonomicznej, 2giej raty za r. b. kanonu z realności miejskich, prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych; 3) w Kassie Poborowej Pomocniczej, 2giej raty za r. b. opłaty kominowego.

Instytut Warszawski Głuchoniemych i Ociemniałych, zawiadamia Rodziców i Opiekunów młodzieży głuchoniemej, w Instytucie nauki pobierającej, iż examen roczny odbywać się będzie w dniu 2/14 b. m., po którym wychowańcy otrzymać mogą pozwolenie od miejscowej Władzy do wydalenia się z Instytutu na czas wakacji.

O ile nam wiadomo, znany zaszczytnie tutejszy Artysta rytownictwa P. Adolf *Dietrich*, ma zamiar upowszechnić przez sztych w rodzaju (aqua tinta) nieznane dotąd dzieło większego rozmiaru, znakomitego ziomka naszego Alexandra *Orłowskiego*, który jako malarz i rysownik, zyskał sławę europejską. Oryginał, jest Obraz wodnemi farbami (aquarrella) malowany; przedstawia w czasie Nabożeństwa Kościół, dziś już nieistniejący w *Ujazdowie*. Artysta obrał chwilę, gdy odbywa się Kazanie. Celebrans z Zakonu XX. *Bernardynów*, siedzi przy wielkim Ołtarzu, w którym jest Obraz Matki BOGA-RODZICY; obok niego kilku Xięży asystujących w świątecznych apparatach. Na kazalnicy Kanonik opowiadający Słowo-Boże. Słuchacze z różnorodnej klassy i w różnych ubiorach i barwach zgromadzeni w Świątyni. Wszystkie gruppy po mistrzowsku z talentem oddane. Pomiędzy kilkuset twarzami, nie masz ani jednej sobie podobnej. Wszystko w właściwym ruchu i postawie; wyrazisty typ naszego poczciwego wiejskiego ludu, jak najwydatniej tu jest oddany: to w postawie kornej oddający hołd PRZEDWIECZNEMU, obok matka z dziecięciem na ręku, młynarz w swoim ubiorze; szlachta, mieszczanie z francuz: i pół-niemiecka z harcapami. Spowiednik z Zakonu Śgo Franciszka w konfesjonale, niektóre gruppy w pociesznych postaciach. Wnętrze Świątyni, skutkiem czasu okazuje niejaki upadek. Widzieć tam można na niektórych Ołtarzach w figurach Ojców Kościoła, brak ręki, owdzie nogi. Chorągwie z obrazami Świętych Pańskich, podarte przez lata. Pod sufitem gnieżdżące się wróble i jaskółki, a nawet pająk ma swoją siedzibę. Wielki talent *Orłowskiego* nie przepomiał o żadnym charakteryzującym szczególe, i tym najwięcej dzieła jego odznaczają się. Perspektywa wnętrza doskonała, światła przezierające z całą prawdą i czuciem oddane. Cały obraz na znawcy i nieznawcy takie sprawia od razu wrażenie, że od podziwu i zachwycenia wstrzymać się nie można. Pióro jest niedostatecznem opisać tego arcy-dzieła sztuki. Prawdziwa przeto należeć się będzie wdzięczność Panu *Dietrich*, który pragnie z zapomnienia wyrwać tak znakomite dzieło. Lubo nader mozolną przedsiębierze pracę, bo

oprócz talentu swego, wymagającą znacznych wydatków, wszelako niech się niczem nie zraża i nie ustaje w obranym zamiarze, a znajdzie współczucie, pewni jesteśmy, do doprowadzenia do skutku tak szlachetnego przedsięwzięcia. Nadmienić tu winniśmy, że oryginał znajdował się w posiadaniu Xięcia *Talejranda*, który go nabył w czasie swojej bytności w *Polsce*. Wiele lekkich szkiców, a przecież wysoko cenionych *Orłowskiego*, znajduje się w rękach tutejszych miłośników sztuki, lecz tak wykończonych dzieł kilka tylko przez niego zostało wykonanych.

(Dalszy ciąg szczegółów, o Zakładach dobroczynnych w Królestwie w r. 1847). — *Fundusze.* Koszt utrzymania Szpitali i Zakładów dobroczynnych w Królestwie, wynosił rs. 461,158 k. 51½, to jest: Zakładów Warszawskich: Szpitali rs. 202,153 k. 83, domów przytułku rs. 92,185 k. 50½, instytutów wychowawczych rs. 34,622 k. 41½, zakładu podrzut: rs. 38,389 k. 92½, zakładów prowincjonalnych rs. 93,806 k. 84; razem rs. 461,158 k. 51½. Wpływy, które posłużyły na pokrycie powyższych wydatków, otrzymano: z zasiłków od Rządu rs. 163,435 k. 77, z czynszów i dzierżaw nieruchomości rs. 37,883 k. 25½, z procentów od kapitałów rs. 30,349 k. 86, z zwrotu kosztów kuracyjnych rs. 28,751 k. 83, z ofiar, kwest i darów dobroczynnych rs. 53,991 k. 33½, z źródeł nieprzewidzianych rs. 59,153 k. 54, z remanentów i zaległości poborowych rs. 95,180, k. 8½. *Roczne utrzymanie* jednego indywiduum kosztowało: w Szpitalach Warszawskich rs. 93, w szpitalach prowincjonal: rs. 58 k. 58, w domach przytułku rs. 44 k. 5½, w instytutach wychowawczych rs. 100 k. 55. *Koszt średni* utrzymania w zakładzie jednej osoby dziennie, wynosił: w zakładach Warszawskich: w szpitalach na żywność k. 7,56, na leki k. 2,11, na inne potrzeby k. 15,81, łącznie k. 25,48; w zakładach przytułkowych na żywność kop. 7,03, na leki k. 0,32, na inne potrzeby k. 4,72, łącznie k. 12,07; w instytutach wychowawczych: na żywność k. 6,40, na leki k. 0,21, na inne potrzeby k. 20,94, łącznie k. 27,55; w zakładzie podrzutków, na żywność k. 3,53; w szpitalach prowincjonalnych, na żywność k. 6,10, na leki k. 2,67, na inne potrzeby k. 7,28, łącznie k. 16,05. (D. c. n.).

Była mowa niedawno w piśmie naszem, o pomnikach za granicą istniejących, a z marmuru krajowego wykutych. I w kraju tutejszym są pomniki świadczące o pięknych i wspaniałych odłamach, i wyborowych gatunkach tego kamienia. Kolumna Króla Zygmunta IIIgo, lat temu 205 wzniesiona (r. 1643), a 36 stop jeometrycznych wysokości mająca, jest z marmuru czerwonego *Chęcińskiego*. Znakomity badacz zabytków starożytności i pomników krajowych W. H. *Gawarecki*, (któremu pismo niniejsze nie jedno zawdzięcza interesujące wspomnienie), opisując w r. 1842 miasto *Górę Kalwarją*, wspomina, że w Kościele XX. *Maryanów* w tymże mieście, znajdował się w środku takowego w miejscu Wieczernik Pański zwanem, stół 5 łokci długi a półtora szeroki, z jednej tafli marmuru.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem Miesiąca Maja r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże Mcu, wynosiły summę rubli sr. 32,862,156, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 24,105,118. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,721, na summę rs. 30,148,779, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,004,854, i z opłatą składki rocznej rs. 172,790 k. 98. W ciągu upłynionego Mca Czerwca r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 632,349, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 525,154. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 37, na summę rs. 219,528, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 155,789 i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 1,430 k. 48. Doniesiono o 12 pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż Mca wynagrodzenia za 15 pogorzeli rs. 15,694 k. 83½.

Pierwszy tom dzieła pod tytułem *Rys Historyczny Zgromadzeń Zakonnych obojej płci, wraz z rycerskiemi Zakonami* i *Orderami Państw*, miał wyjść z końcem zeszłego miesiąca, jak było zawiadomiono wydanym Prospektem; gdy jednak opisy i ryciny nowo powstałych Zakonów jeszcze w całym komplecie nienadeszły, przeto Wydawca został zmuszonym wstrzymać się z wydaniem tomu pierwszego do dalszego czasu; jednak z końcem b. m. wydanym zostanie. Uprasza przytem łaskawe Osoby trudniące się zbieraniem prenumeraty, o dalszą dla siebie względność.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera złp. 3, dla Kaleki w domu Elerta, od A. A. polecającego się Opiece MATKI BOSKIEJ Najcudowniejszej w Obrazie Częstochowskim.

Stanisław *Flak*, mularz z profesji, zdawał w r. 1551 przed Sądem w Krakowie, rachunek z pozostałości bratowej swojej Heleny *Szarfenbergerowej*, który przytaczamy w wyciągu, jako mogący dać wyobrażenie o nazwaniu niektórych strojów i sprzętów mieszczanki Krakowskiej w XVI stuleciu. I tak, były tam między innemi: dwa kapelusze z axamitu podługowate; palatynka czyli bramka z pereł; pas srebrny na codzień; pas wielki srebrny zastawny; Paciorki gagatkowe czarne z gałką srebrną (legibula, alias paciorki de gagathek jak mówi text łaciński); 12 łyżek i kubek srebrny; szafeczka z relikwiami; kanak czyli naszyjnik z pereł;

płaszcz sukienny, harasowy i salopa z muchajeru białego; germak kamlotowy; rańtuszki, rąbki, potyczki; 300 zł. gotowizną, skrzynia z bielizną, łóżko, pościel, kotły, panwie i t. d.

Do r. 1845 powszechnem było mniemanie w *Warszawie*, że Hrabianka Anna *Orzelska*, później Xiężna *Holstein Beck*, dla której August II. Krol, wzniósł w tej stolicy pałac *błękitnym* zwany, (dziś do Ordynatów *Zamojskich* należący), była ulubioną rzeczonego Monarchy. W Nr: 266 Kurjera na r. 1845, zgodnie z podaniem które *Bibljoteka Warszawska* zamieściła, wyświeconem zostało, że Anna *Orzelska*, była córką Augusta II. i Henryety *Duval* słynnej z piękności córki właściciela posesji N° 159 przy ul: *Gołębiej* i *Krzywe-koło*. Na tem podaniu bylibyśmy poprzestali zupełnie; kiedy oto nową niepewność rzuca w całym tym przedmiocie świeżo odczytany przez nas artykuł herbarza *Niesieckiego*, o familji *Renard* herbu tegoż nazwiska, z Francji pochodzącej, z której Jan *Renard* Podstoli Nurski, Starosta Tyszowiecki, Pułkownik gwardji Królewskiej, a potem Feldmarszałek wojsk Saskich, między rycerstwo polskie przez Augusta II. policzony, u tegoż Monarchy następnie przywilej na tytuł Barański uzyskał. Podług *Niesieckiego*, wspomniony *Renard*, miał brata Jana Benedykta, Rotmistrza w wojsku Polskiem i siostrę z Janem Klaudyuszem *Morel* zamężną. Ta to Panna *Renard* (a więc nie *Duval*), była podług *Niesieckiego* matką Marji-Anny Orzelskiej. (W tem miejscu nieodrzeczy wspomnieć, iż do galerji pałacu *Nieborowskiego*, należy przepyszny portret Anny *Orzelskiej* w całej postaci, wyborszny portret acz niewiadomego nam pędzla. Słynna ta z wdzięków i dowcipu Dama, przedstawioną jest w okazałym stroju dworskim z pieskiem na ręku).

Młode nawet pokolenie *Warszawy* w żywej ma jeszcze pamięci ową wysoką, wychudłą postać powszechnie szanowanego *Magiera*, który tak szczerze rodzinną swoją *Warszawę* miłował, a w skromnej i użytecznej pracy, rzetelnie się przysłużył w dziedzinie meteorologicznych spostrzeżeń tutejszego grodu. Zdolniejsze pióro zapewniło *Magierowi* zaszczytną stronnicę w kronikach Warszawy; nam pozostaje uchronić od zapomnienia szczątki excentrycznego przybytku, w którym ten niezmordowany spostrzegacz przez tak długi lat szereg, oddawał się pracy. W domu przy ulicy *Piwnej*, pod Nr 95, urodził się, i po 75ciu leciech czynnego życia, zgasł w d. 6 Lutego 1837 roku Antoni *Magier*, zajmując na swój użytek dwa tylko pokoiki na 3 piętrze, tudzież szczyty które nie małym zachodem i kosztem na obserwatorjum urządzić kazał. Dziś jeszcze zaraz przy wnijściu okratowanego przedsionka, spostrzegać się daje na przeciwległej ścianie, wielkie ośm stop średnicy mające koło, wskazujące obroty słońca, planet i stosunkową ich odległość i rozmiary; pod spodem jest podpis Ant: *Magiera* i rok 1804. We drzwiach pierwszego pokoju są dwa małe oszklone otwory z zasuwkami: przez pierwszy, właściciel mógł widzieć przybywającego wschodami, drugi zaś, skierowany był na przedsionek; u drzwi przedsionka na żelaznej blasze złotemi wypisano literami: »proszę zadzwonić”, obok zaś, miała być łapka zajęcza (skok) która gdy *Magier* był zajęty, odprawiającem poruszeniem wskazywała, że właściciel nie miał chwili do stracenia; w wolnym zaś od zatrudnień czasie komunikująca z wnętrzem zasuwka uchylała drzwi wchodowe do przybytku obserwatora. Oprócz tego, drucik mosiężny łączył machinę elektryczną z klamką, o którą zbyt natrętnej dłoni zdarzyło się czasem sparzyć. Dwa pokoiki *Magiera*, zastawione były rozmaitemi przyrządami fizycznemi, z okien zaś wychodzi się na pomost z gankiem, z którego dla dogodności publicznej *Magier* wystawiał stopnie ciepła i zimna. W murach są dotąd rozliczne szafki i kryjówki, mieszczące niegdyś dzienniki i papiery jego, w przedsionku zaś dwoje osobnych drzwi prowadziło do komórek chemicznemi aparatami zastawionych. Ale wstąpmy jeszcze na jedno piętro, i przejdźmy się po galerji zewsząd oszklonej z której ciekawy widok na szczyty Warszawy i okolice odsłania się; tam znowu urządzony jest *Hygrometr* i skazówka połączona prętem żelaznym z chorągiewką posłuszną poruszeniom wiatru, a na której niegdyś wypisane było nazwisko *Magier* i rok 1802. Wreście, jeszcze po kilku wschodach, dostać się można na sam szczyt dachu przeciętego gankiem, z którego wzrokiem już nietylko na Warszawę, ale nawet na roboty fortyfikacyjne przy ujściu Narwi gołem okiem zasięgnąć można. Otóż to szczątki świadczące o zamiłowaniu *Magiera* w naukach fizycznych; rzekłbyś że to mieszkanie jednego z tych średniowiecznych badaczy którzy w abstrakcyjnych poszukiwaniach tyle się przyczynili do wzrostu nauki, a jednak obok niezaprzeczonej zasługi, nie był to ani złowieszczy *Ruggieri* ani wątpliwej sławy późniejszy *Cagliostro*, był to po prostu mąż prawy, podziwiający i chwalący BOGA w wielkości dzieł JEGO, czuły na niedolę, i między innemi, wyprobowany przyjaciel ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, w imię którego, to jeszcze wspomnienie poczciwemu *Magierowi* poświęcamy.

Z początkiem miesiąca Lipca r. b. przenoszę Pensję żeńską przezemnie utrzymywaną dotąd w pałacu Hr: *Potockich* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, do domu P. *Loewe* (dawniej Szymanowskich) Nr. 411 przy tej samej ulicy; o czem niniejszem Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży zawiadomić mam zaszczyt.— Marja *Braun*.

W Drukarni J. *Zawadzkiego* w *Wilnie* (jak widzimy z Tygod: Petersb:), wyszło w r. b. dziełko w języku żmudzkim pod tyt: *Żemajtin Witkupiste* (Żmudzkie Biskupstwo). W dziełku tem Autor X. Maciej *Wołonczewski* Dr Stej Teol:, Rektor Seminarjum *Wor-*

nieńskiego, opisał założenie Biskupstwa *Miednickiego* później *Żmudzkiem* nazwanego, historją Biskupów, Kościołów i Kaplic tej Dyecezji, od założenia po r. 1841 i t. d. (Biskupstwo Żmudzkie jak wiadomo z historji, fundowane było przez Władysława Jagiełłę r. 1416. Pierwszym jego Biskupem był *Maciej* herbu *Żnin*, później Biskup Wileński. Poświadczają to *Długosz*, *Bielski*, *Kromer*, *Gwagnim*, *Niesiecki* i inni historycy).

Do *Składu Wód mineralnych naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów, nadszedł 3ci transport wody Marjenbadzkiej: Kreutz i Ferdynandsbrunn, Egerskiej: Salcquelle i Franzensbrunn, Karlsbadzkiej: Mühlbrunn, Schlossbrunn, Sprudel, Neubrunn, Theresienbrunn, Marktbrunn i Kranquelle; oraz Kissinger-Ragoczi, Iwonickiej, Pilnauskiej i Sejdszytskiej. — Poprzednio otrzymałem Obersalcbrunn, z podpuszczką do robienia serwatki, oraz Rejnertską, Kudowską, Altwasser, Wildunger, Geilnauską, Weilbacher, Pyrmontską, Homburgską, Elizabetbrunn i Ludwigsbrunn; o czem mam zaszczyt WW. Doktorów i Szano: Publiczność zawiadomić.— D. T. *Heinrich*.

Skład nut muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości muzyczne: *Thalberga*, Decameron, fantazja z opery Gazza ladra, zł. 5. *Prudenta*, le Couvre feu, zł. 3. *Rosellena*, fantazja z tematów Opery la Gazza ladra, zł. 7. *Hüntena*, Myśli włoskie, 2 fantazje z tematów *Donnizettego* i *Belliniego*, zł. 3½. *Servais*, Koncert z H. moll na wiolonczellę, z towarzyszeniem fortepjanu, zł. 14½. Tegoż Wielka Fantazja na wiolonczellę z towarzyszeniem fortepjanu, z motywów Opery *Cyrulik Sewilski*, Rossyniego, zł. 4. *Tulon*, fantazja na flet, z towarzyszeniem fortepjanu, z motywów opery *Robert Bruce*, zł. 9½; tudzież najnowsze dzieła *Lumbyego*, *Labitskiego* i *Straussa*.

D. 28 z. m. w bramie parkanu około placu N° 2968/9, oberwały się z zawiasów drzwi, i zabiły bawiącego się przy takowych wraz z innemi dziećmi, Józefa *Wojtasiewicza*, syna wyrobnika, lat 7 liczącego. (G. P.)

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 kop. 2, pszenicy rs. 3 k. 31½, jęczm: rs. 2 k. 19, owsa rs. 1 k. 69, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 25 do rs. 3 k. 75, parokonna od rs. 3 k. 60 do rs. 6, słomy fura zwyczajna od rs. 1 do rs. 1 k. 65; Okowity garniec rs. 1; Szumówki garniec k. 60. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani, po 2gim akcie *Lindy*, JPani *Rywacka*, JPanna *Frużyńska*, oraz JP. *Troszel*; po Kom: *Dwaj Bracia*, JP. *Żółkowski*.

Na wybrukowanie rynku i ulic w mieście *Przedborzu*, przeznaczoną została summa rs. 5371 k. 2.

Rozporządzonem zostało wyprostowanie i rozszerzenie koryta rzeki *Mlecznej* przy mieście *Radom*, od wierzchowiska stawu w *Koniowce*, do granicy wsi *Kierzkow*, a to z planu ogólnego osuszenia tegoż miasta. Anszlag przeznacza na wykonanie tych robot rsr. 3,100 k. 12.— O rzece *Mlecznej* wzmianka jest już w lustracji *Radomia* r. 1564 odbytej; podług tej lustracji, było na rzece *Mlecznej* podówczas 2 młyny.

W *Radomiu*, warsztat krawiecki po ś.p. Karolu *Belińskim*, objął J. *Żukowski* z Warszawy. Mieszkanie jego jest przy ulicy *Szewckiej*, w domu *Stelińskiego*.

Z Petersburga.— Jenerał-Major *Olenicz Gnienko*, mianowany został Gubernatorem Cywilnym Chersońskim.— N. PAN rozkazał ustanowić w *Sitce*, Dyrektora i Adjunkta do obserwacji meteorologicznych i magnetycznych.— Kupiec 1 giłdy K. F. *Halnbeck*, uznany został Konsulem miasta *Lubeki* w *Rewlu*.— Kupiec Teodor *Sizmin* z miasta *Kiryłowa* w Gub: Nowogrodzkiej, podarował administracji pocztowej dom na Kantor poczty i oddzielne zabudowanie dla pomieszczenia urzędników. N. PAN mając sobie o tem doniesione, raczył objawić swoje zadowolenie *P. Sizminowi*.— Dnia 7/19 z. m. umarł w tej stolicy Jenerał-Lejtnant *Puszczyn*.— Reg: Kol: *Czudowski*, mianowany został Inspektorem honorowym zakładów naukowych Powiatu Mścisławskiego.

Anglja — 23go z. m. odbyła się w ministerstwie spraw zagran: kilkogodzinna narada ministerjalna.— W izbie niższej tegoż dnia toczyły się narady nad cłem od cukru.— Komitet wyznaczony przez izbę niższą, celem zbadania przyczyn ostatnich przesileń handlowych w Anglji, przedstawił sprawozdanie; za główną przyczynę ostatniej nędzy podają niedostateczne żniwo w roku 1846.— Wiadomości z *Bombaj* 12go Maja potwierdziły doniesienie o powstaniu Sejków i zamordowaniu dwóch pełnomocników ang: w Multan. *Vans Agnew* i Porucznik *Anderson* przybyli 18go Kwietnia z nowym Namiestnikiem *Khan* Singem do *Multan*, gdzie ich dotychczasowy Namiestnik *Mulracz* uprzejmie przyjął. Przyszło atoli do kłótni między orszakami, przyczem obaj Anglicy zostali ranieni. W skutek tego cofnęli się z *Khan Singem* do warowni za miasto, gdzie przez dobę mniemali się w bezpieczeństwie. Z Multan wysłano hufce, aby ich atakować. *Anderson* złożony był chorobą z powodu ciężkiej rany, a gdy nieprzyjaciel przy pomocy zdradzieckiej eskorty wtargnął, *Anderson* rozsiekał pierwszego, który do niego przystąpił, ale niebawem został zastrzelony. Ciała zabitych Anglików (między niemi także i Chirurga *Wilkison*) rozsiekano na drobne części. Raniony *Khan Sing* popadł w niewolę. Na wiadomość o śmierci pełnomocników ang: wstrzymano w Lahorze wysyłkę wojska, ponieważ upały w miesiącach od Maja do Września bywają nieznośne. Przygotowano wyprawę skoro pora roku dozwoli działać. Obawiają się aby dymisjonowani żołnierze z armji Sejków nie przyłączyli się do rokoszan w Multan.— W Chinach udzielono Anglikom zadosyć uczynienia za napaść na Europejczyków w Kantonie, i znieważenie Misjonarzy angielskich w *Szang'ai*.

Austrja. — Arcy-Xżę *Jan*, za przybyciem do Wiédnia, wydał proklamację, w której wspomina, iż ufność jaką Cesarz okazał poruczając mu namiestnikostwo, może tylko osiągnąć zbawienny skutek jeśli i wszyscy mieszkańcy przyjmą udział w ustaleniu porządku. Na posłuchaniu udzielonem oficerom Gwardji narodowej, legji i Komitetowi bezpieczeństwa, Minister *Pillersdorff* nadmienił, że Cesarz zezwolił na uzupełnienie sześciu baterji dla Gwardji narodowej, na co Arcy-Xżę odpowiedział: »Prawym mężom należy się ufność; ufność na ufność zasługuje; z resztą Panowie, chcę was jeszcze obaczyć wszystkich; wszystkich i wkrótce."— Flota nieprzyjacielska 20go z. m. odpłynęła z sąsiedztwa *Tryestu*, i z wieży latarniowej *Salvore* nie była więcej widzianą.— Z *Innsbruck* donoszą 20go z. m.: Pierwsze kroki do spokojnego pojednania się z rządem medyolańskim są zawiązane. Feldmarszałek *Radecki* tymczasem został upoważniony do zawarcia zawieszenia broni.— W towarzystwie Arcy-Xcia *Stefana*, pojechali do *Innsbruck* Ministrowie *Batthiany* i *Etvös*; mniemają że kwestje węgiersko-kroacka i węgiersko-austrjacka, zostaną załatwione przez wznowione połączenie ministerstwa wojny i skarbu dla obu części Państwa.

Belgja. — P. Firmin *Roger* mianowany Posłem przy Rzeczypospolitej francuzkiej; pensja Posła w *Paryżu* zmniejszoną została z 60,000 na 35,000 fr.

Niemcy.— Elektorowa Wdowa *Bawarska* 23go z. m. nagle postradała życie; znajdując się na drodze do *Salzburga*, powóz jej niedalko *Wasserburga* został zrzucony z góry przez wóz obładowany solą, którego łańcuch tamujący przerwał się; Elektorowa wypadła z powozu, i w kilka chwil później umarła, w 72gim roku życia.— W. Xżę *Meklemburgsko-Szweryński*, wyjechał do *Eisenach*, z odwiedzinami do Xżny *Orleańskiej*.—Xżę *Sasko-Altenburgski* dał dymisję Ministrowi *Wüstemann*, przez wzgląd na jego nadwyrężony stan zdrowia, i zmiany zaszłe w ministerstwie w czasie jego urlopu.

Włochy.— W buletynie medyolańskim z 15go z. m. czytamy: Armja włoska nie mogła jeszcze zająć stanowiska celem attakowania *Werony*. Dywizje piemontskie znajdują się ciągle na linji od *Goito* do *Pastrengo*. *Rivoli*, góra *Corona* i wąwóz *Dolce*, także są zajęte przez wojsko włoskie. Korpus austrjacki, który cofnął się do *Werony*, ma liczyć 14,000 ludzi.— Buletyn z *Lecce* 15go z. m. donosi: Wojsko szwajcarskie na rozkaz sejmu opuściło granicę; zdaje się jakoby Szwajcarja chciała zaniechać neutralności i dozwolić przechodu austrjackiemu wojsku. Jeśli to potwierdzi się, tedy będziemy w krytycznej pozycji przy *Stilfter John* gdzie z tyłu i boku można nas atakować.— Do *Padwy* 13go z. m. przybyło mnóstwo uciekających z *Wicenzy*; władze tego miasta i *Trevisa* otrzymały rozkaz przybyć do *Wenecji*, gdzie Jenerał *Pepe* objął dowództwo nad całą siłą zbrojną. Ludność jest bardzo zasmucona.— Austrjacy zarządzili w Weneckiem pobór rekrutów.

Rozmaitości.— W teatrze *Surry* w *Londynie* przedstawiono nową trajedję: *Don Karlos*, napisaną przez Lorda John *Russel*.— W dawniejszych pamiętnikach i dziełach natrafiamy na dziwne ślady rozmaitych osobistych antypatji, i tak: Kanclerz *Bakon* mdlał w czasie każdego zaćmienia xiężycowego; Henryk Walezjusz i Marszałek *Szomberg*, znieść nie mogli widoku kota, (to zresztą bardzo powszechna antypatja); Xiążę *d'Epernon* mdlał na widok zająca; pewna Dama doznawała febry na widok ryby; Władysław Jagiełło bladł, skoro tylko zapach jabłek go zaleciał; słynny *Laudon* brzydził się szpilką; *Tycho-Brache*, jeżeli rano wychodząc napotkał starą kobietę, natychmiast wracał do domu; *Marja Medycejska* niecierpiała róż, chociaż inne kwiaty lubiła; *Hobbes* mimo swego niedowiarstwa, bał się strachów i djabła, jak dziecko.— Panu *Carleston*, osiadłemu w Indjach wschodnich Anglikowi, ukradziono przed 20tą laty trzy-letnią córeczkę, i dopiero po śmierci jego dowiedziano się, że taż córka jest pierwszą żoną jednego Rajacha Indyjskiego. Władza angielska w *Madras* żądała jej wydania, lecz ona sama nie chciała opuścić męża, i zrzekła się rodzicielskiego majątku na rzecz pozostałego brata, któremu nadto posłała kilka ładnych koni i różne klejnoty.— Astronom *Olbers* wyrachował, że za 220 miljonów lat nastąpi starcie się komety z ziemią; kto dożyje, zobaczy czy prawda.— Pewien małżonek chcąc okazać potężny żal po stracie drogiej połowicy, kazał cały dom, oficyny, stodoły, obory i owczarnie, na czarno pomalować, z fontanny atrament zamiast wody wytryskiwał, a kurom i kaczkom krepowe woale posprawiał.— »Jak też możesz tyle pić, żeby aż robić się podobnym do bydlęcia?" rzekła raz żona do swojego męża. »Mylisz się mój Aniołku, odrzekł mąż, ja właśnie dla tego piję wino, żebym do niego nie był podobnym; bo wiesz, że bydlęta tylko wodę piją."— Zapytano raz jakiegoś odludka: co to jest miłość? »Miłość jest to skazówka, odrzekł, która nam w dojrzałym wieku wskaże, jacyśmy byli głupcy w młodości."

Chceszli pochwalić piękny dzień, zaczekaj wieczora; chceszli pochwalić piękne życie, zaczekaj chwili zgonu.— Największą Księgą ze wszystkich, jest Księga: *Dla czego?*— Kto mówi, zasiewa; kto słucha, zbiera. — Złe koło i zła głowa, zwykle najwięcej robią hałasu.— Zły człowiek podobnym jest do węgla, jeśli cię nie sparzy, to cię osmoli.— Pycha ma kwiaty, lecz nigdy owocu.— Kto o niczem nie wątpi, nic nie wie. — Kochaszli życie, nie marnuj czasu; bo życie z czasu się składa.— Lenistwo podobne do rdzy, niszczy ono więcej niż praca; klucz często używany, zawsze jest czysty.— Dzieci i głupcy sądzą, że dwadzieścia zło-

tych i dwadzieścia lat, nigdy się nie przeczerpną.— Chcesz poznać wartość pieniędzy, sprobój ich pożyczyć. (Niestety! aż nadto jest takich co pożyczają, i zbyt wielka jest *łatwość* pożyczania, tylko *trudne* są tego warunki. Iluż to jest lichwiarzy, co biorą dusery, przypisują do rewersu, każą sobie płacić procent od procentu, zbywają zastaw przed terminem wykupienia, albo go zamieniają, wciskają do ręki różne stare sprzęty w miejsce gotowizny; dają obrzynane dukaty, pobierają po 5 od sta na tydzień, i liczą dwie prowizje, jednę z góry, drugą z dołu).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratyński Alex: Porucz: z Moskwy; Cielecki Felix Oby: z Sojek; Ciborowski Fran: Oby: z Sowiej-woli; Dąbski Maxy: Oby: z Zawad; Ekielski Maciej Oby: z Karczowa; Kownacki Ludw: Oby: z Turny; Karski Mich: Oby: z Młochowa; Lewiński Jakób Oby: z Rzeczycy; Majeranowski Jan Oby: z Popielczyna; Majewski Albin Oby: z Błotnicy; Malecka Adela Oby: z Zbożenny; Okolski Stan: Oby: z Płocka; Plichta Wład: Oby: z Grójca; Skarbek Józ: Oby: z Czemina; Siergiewicz Aloizy Sztabs-Kapit: z Moskwy; Turno Kar: Oby: z Guber: Grodzieńskiej; Toczyski Jan Oby: z Jagodnego; Wagner Emil Kons: Pruski z Nowej-Alexandrji; Załuski Józ: Ob: z Piegłowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dwa **POKOJE** z meblami lub bez, od frontu na 1m piętrze, każdego czasu są do wynajęcia, przy ulicy Mostowej. Bliższa wiadomość w Sklepie Tabaki i Tytoniu przy ulicy Długiej, obok Kościoła po-Paulińskiego.

W lasach do dóbr Jabłonna należących, znajduje się do sprzedania z pnia ścięte i na składy zwiezione, materjałowe, do Budowl służące DRZEWO, to jest: Murłaty i Krokwy, tudzież do grodźby Żerdzie. Potrzebujący nabycia tego rodzaju materjałów, zgłosić się mogą do Rządcy miejscowego dóbr, upoważnionego do sprzedaży, po cenach leśnych praktykowanych.



W terminie ostatecznym w d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godz: 4 z połud:, sprzedaną zostanie w drodze działów NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie pod Nr 995 położona, a to w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: w Warszawie w Wydz: 3, przed W. Delegowanym Asesorem Zaleskim; a licytacja zacznie się od summy Rsr. 1303 k. 70, jako wartości przez Biegłych wynalezionej. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą, tak u Adwokata Łabęckiego sprzedaż popierającego, jak i u Pisarza Tryb: Wydz: 3go.

Potrzebny jest na wieś GUWERNER do 2ch młodzieńców, posiadający gruntownie język francuzki, i jeżeli można także niemiecki;— również, potrzebną jest tamże SŁUŻĄCA Polka lub Niemka, znająca się na robocie krawieckiej i na gospodarstwie domowem, opatrzona świadectwami. Zgłosić się zechcą do domu pod Nr 1341 przy ulicy Sto-Krzyzkiej na 1sze piętro, a to przed dniem 8 Lipca r. b.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, do najęcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1260 w domu narożnym.

Osoba wyjeżdżająca do KIJOWA lub CZERNIHOWA, życzy sobie Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość powziąść można w domu Skwarcowa przy Saskim placu, u Stróża Andrzeja.

Pod Nr 628 przy ulicy Trębackiej, jest POKÓJ na dole dla Kawalerów, do najęcia; gdzie można mieć Obiady i Śniadania.



FORTEPJAN, jest do sprzedania za zł. 250, w domu W. Lepiżego na Nowym-świecie pod Nr 1257, w dziedzińcu w oficynie, wchodząc na prawo, na 1m piętrze, drzwi na prawo.

FARBIARNIA BERLIŃSKA
i
PRALNIA PARYZKA,

przy rogu ulic Krak:-Przed: i Króle: Nr 412, w samej farbiarni. Podejmuje się prania i farbowania wszelkich gatunków Szalów, Blondyn jedwabnych i wełnianych ubiorów, adamaszku, piór, kapeluszy, i t. p. przedmiotów. Szczególniej polecam kolory następujące najświeższej mody, to jest: *szafir*, *pensée*, *dalia*, *berliński noir de corbeau* farbuję w taki sposób, iż w praniu wcale nie puszcza i od powietrza nie płowieje, *rouge d'Alger* i t. p. Posiadam także sposób nadania rozmaitego koloru axamitom w różnych gatunkach, oraz wszystkie zagięcia do niepoznania wyrówniam podług najnowszego sposobu mi podanego z Berlina. Materjom mnie powierzonym, byle tylko nie były zupełnie zniszczonemi, nie szczędzę nakładu i pracy, aby nadać zupełny pozór nowości, a tym sposobem godnie odpowiadć zaufaniu łaskawej Public:. Z powodu znacznego rozprzestrzenienia i powiększenia naszej Farbiarni, jesteśmy nateraz w stanie, daleko prędzej żądaniom zadosyć uczynić, a szczególniej co do rzeczy z Prowincji do nas nadsyłanych; oraz polecamy się WW. Kupcom, iż podług teraźniejszego urządzenia, podejmujemy się Farbowania całych sztuk, jako to: Sukna, Materje jedwabne i bawełniane; w sztukach Wstążki: balsarinowe, krepowe, tiulowe, Szlaki i Tybety, w farbach teraz najmodniejszych Szafir i Gris de giroffle.

O 3 wiorsty od Radzymina, na lewo, jest do sprzedania we wsi Ruda, KOLONJA z gruntami, zasiewami i łąkami. Wiadomość o warunkach tej sprzedaży, powziąść można przy ulicy Dobrej Nr 2796, u PP. Leduchowskich.

W domu przy ulicy Leszno pod Nr 725, są do wynajęcia 3 POKOJE Kawalerskie, na 2m piętrze, z których jeden od frontu, a dwa na podwórze mają widok; Stajnia i Wozownia. Wiadomość powziąść można każdego czasu u właścicielki domu.

Pod Nr 396 przy ulicy Krak:-Przedm:, każdego czasu różne **LOKALE** do najęcia. Bliższa wiadomość u Dzierżawcy tegoż domu.

WIEŚ Lubomin, w Parafii Nasielskiej Okręgu Pułtuskim, w Gub: Płockiej, o mil 6 od Warszawy, jest do sprzedania lub wydzierżawienia z possesją, od 24 Czerwca 1849 r. Wiadomość powziąść można w Warszawie u Patrona Trybunału Józefa Karwowskiego, Nr 548 przy ulicy Długiej.



KLACZ siwa, rosła, zdatna pod wierzch, lub do zaprzęgu, do sprzedania w Hotelu Gerlacha. Wiadomość powziąść można u Stangreta Tomasza w tymże Hotelu.

PLATY do zdejmowania Portretów za pomocą Daguerreotypu (Plaques pour le daguerreotype), które ani w dobroci, ani w cenie, zagranicznym w niczem nie ustępują, wyrabiają się i sprzedają w Fabryce wyrobów Platerowanych Józefa *Fraget*, przy ulicy Elektoralnej Nro 753, jakoteż w Składach przy ulicy Senatorskiej Nro 477, i na Krakowskiem-Przedmieściu Nro 453, naprzeciw Nowego Zjazdu.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiaiący Odciski, iest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. *Zawisza.*

Dwa POKOJE Kawalerskie, z Przedpokojem, na 1m piętrze, są do najęcia każdego czasu, ulica Nowy-świat Nr 1272.



KOCZYK lekki, w dobrym stanie, mogący być użyty na dorożkę, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u P. Krygiera właściciela domu, pod Nr 2481 A, przy ulicy Mylnej.

W pośrodku miasta, w bliskości Ogrodu Saskiego, na otwartem powietrzu, znajdują się dwa POKOJE i Przedpokój, na dole, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym P Kaczanowskiego przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów, Nr 415.

W Guber: Lubelskiej, w Dobrach nad rzeką spławną Wieprzem położonych, jest do sprzedania 2,700 sztuk OLSZYNY budulcowej.— Tamże do zbycia MŁYN Deptak prawie nowy, na trzy Kamienie, ze wszystkiemi do niego należącemi potrzebami. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie za Żelazną Bramą pod Nr 413 lit: F., w domu W. Ritschla, w podwórzu na dole.



Ktoby miał do sprzedania BIURKO dawnej mody, z klapą mahoniową; raczy zgłosić się przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, w domu Góreckiego, na 2gie piętro, po lewej stronie.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
na Solcu.

Podpisany donosi PP. Fabrykantom Mebli i Instrumentów, że ZAKŁAD do RŻNIĘCIA FORNIRÓW przy Młynie Parowym na Solcu istniejący, obecnie powiększony został dwiema nowemi Maszynami z Hamburga sprowadzonemi, tak, że odtąd 4ry piły będzie miał w ruchu. Maszyny te tak dokładnie są urządzone i w tak cienkie piły zaopatrzone, iż gdy na dotychczasowych maszynach z jednego cala miary polskiej grubości drzewa, 12 do 15 sztuk fornirów wyrabiano, na sprowadzonych teraz Maszynach, z tegoż samego wymiaru drzewa po 16 do 20 sztuk fornirów wyrzynać się będzie.— Lubo przy tak nadzwyczajnej oszczędności drzewa, jaka ztąd szczególniej w porównaniu z wszystkiemi dotąd tu istniejącemi maszynami dla Panów Fabrykantów Mebli i Instrumentów wynika, dosyć już niska opłata od rżnięcia fornirów, mało co koszt fornirów powiększa, przecież takową z dniem dzisiejszym jeszcze o 1/3 część zniżyłem, jak o tem zamieszczone poniżej ceny przekonywają.— Zarazem zniżyłem ceny samych fornirów, tudzież drzew czyli bloków mahoniowych, palisandrowych, orzechowych i jesionowych, w jakie Skład nasz ciągle i obficie jest zaopatrzony.

CENY RZNIĘCIA
od bieżącego łokcia miary polskiej

Fornirów jesionowych, brzozowych i dębowych.

Do 12"	szerokości	gładkiego drzewa,	3	grosze.
ditto	ditto	fladrowego	4	»
Od 12" do 15"	szerokości	gładkiego drzewa,	4	»
ditto	ditto	fladrowego	5	»
Od 15" do 20"	szerokości	gładkiego drzewa,	5	»
ditto	ditto	fladrowego	6	»

Fornirów mahoniowych, orzechowych i t. p.

Do 12"	szerokości	gładkiego drzewa,	4	grosze.
ditto	ditto	fladrowego	5	»
Od 12" do 15"	szerokości	gładkiego drzewa,	5	»
ditto	ditto	fladrowego	6	»
Od 18" do 20"	szerokości	gładkiego drzewa,	6	»
ditto	ditto	fladrowego	7	»
Od 20" do 25"	szerokości	gładkiego drzewa,	7	»
ditto	ditto	fladrowego	8	»
Od 25" do 32"	szerokości	gładkiego drzewa,	8	»
ditto	ditto	fladrowego	10	»

Fornirów palisandrowych i innych zupełnie twardych.

Do 8"	szerokości	4	grosze.
Od 9" do 12"	ditto	5	»
Od 12" do 16"	ditto	7	»
Od 16" do 20"	ditto	8	»
Od 20" do 25"	ditto	15	»

Od rżnięcia drzewa na *grubsze sztuki*, płaci się o połowę więcej. Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

Skład Wód mineralnych naturalnych M. B. *Gordon* przy ul: Długiej, odebrał wody: Marjenbadzką Kreicbrun w dużych i małych bańkach, Egerską Francensbrun i Salcquelle, Karlsbadzką Milbrun, Szlosbrun, Teresienbrun i z źródła pod Koroną; Pilnauską, Saidszycką, Selcerską, Emską Krenchen, Kesselbrun, Kissinger Ragoczy i inne; oraz nasienie Koniczyny czerwonej, Tymotegras i Rajgras. Wszelkie zlecenia jak najśpieszniej uskuteczniają się.



KOCZ lekki, w dobrym stanie, WOLANT i BRYCZKA, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1254, na dole od frontu, z prawej strony.

Dla Osób życzących pić wody w Ogrodzie Saskim, jest APARTAMENT z 7 Pokoi, do najęcia z Wozownią i Stajnią, w domu Skwarcowa, obok Saskiego Ogrodu, od Saskiego placu; Apartament z meblami można wynająć na miesiąc, dwa lub 3 miesiące. Wiadomość u Rządcy domu.

BROSZKA złota, z turkusami i perłami, zgubioną została w Teatrze Rozmaitości w Krzesłach lub w Bufecie, w dniu 26 Czerwca r. b., albo w przechodzie z Teatru przez ulicę Senatorską na Podwal. Znalazca zechce ją oddać pod Nr 533 przy ulicy Podwal, na 2gie piętro, za nagrodą.

W domu pod Nr 1001 lit: A, przy rogu ulicy Krochmalnej i Wroniej, są do wynajęcia różne LOKALE świeżo odnowione, z Stajniami i Wozowniami, za umiarkowaną cenę.



We Czwartek dnia 3go Sierpnia r. b. o godz: 9 z rana, mają być w Królewskiem Głównem Stadzie w Trakehren, wyranżerowane w roku bieżącym OGIERY, oraz KLACZE, jakoteż 30 kilka Klaczy 4ro-letnich, które to ostatnie są ujeżdżone, w drodze licytacji publicznej, za gotową wypłatę sprzedane.— W Trakehren d. 15 Maja 1848 r. — Zarząd Stada.

Ochmistrzyni pensji wyższej żeńskiej w Łomży, zawiadamia osoby interesowane, iż nowy kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b. Dążnością podpisanej będzie i nadal zapewnienie Uczniom jak największych korzyści moralnych i naukowych, przy pomocy dobranych w każdym przedmiocie Nauczycieli. W końcu nadmieniam, że lokal obszerny i dogodny, stawia mię w możności przyjęcia znacznej liczby pensjonarek.— Ludwika *Wagner*.



SUMMA Zł. 14,000, jest do wypożyczenia zaraz na 1szy Nr hipoteki Dóbr Ziemskich w Gub: Warszawskiej, bez pośrednictwa Faktorów. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348 na 2giem piętrze od frontu.



NIERUCHOMOŚĆ złożona z pałacyku, oficyny, Stajni murowanej, i innych zabudowań, wraz z Ogrodem znanym pod nazwą Doliny Szwajcarskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa Faktorów, za zniesieniem się wprost z właścicielem, zawsze od godziny 4 z południa w Dolinie Szwajcarskiej.

FOLWARK PABIANICE pod Miastem Frabrycznym tegoż nazwiska, z 8 włók gruntu składający się, z zasiewami i porządnemi zabudowaniami, jest od dnia 24 b. m. do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu.



BILLARD palisandrowy, średniej wielkości, z snycerskiemi ozdobami, z nowem suknem i zupełnie w dobrym stanie, jest do wydzierżawienia. Wiadomość pod Nr 1779 przy ulicy Sto-Jerskiej, na 2m piętrze od frontu, ze schodów we drzwi na lewo.

Znany już **SER**, w gatunku Limburskim, nadszedł pod Nr 558 i 9 przy ulicy Długiej; cena zł. 1 gr. 15.



Z powodu wyjazdu, znajdują się do sprzedania MEBLE mahoniowe i jesionowe; oraz Parawan w nowym guście.— Tamże są do nabycia SZOPY bardzo mało używane; przytem rozmaite Naczynia kuchenne. Wiadomość powziąść można w domu W. Bürgera pod Nr 1259 przy ulicy Nowy-świat, w oficynie na 2m piętrze, od godziny 11 z rana.

OSOBA w średnim wieku, która w Berlinie przez ciąg kilkunastu lat obowiązki Buchhaltera, Kassjera i Korrespondenta, z zadowoleniem swoich Pryncypałów piastowała, tudzież rozmaite wojaże odbyła; zaś od roku 1833 ciągle w Warszawie jak wyż zmiankowano, i zarazem z zarządem różnych Fabryk zajętą była, życzyłaby WWPanom być użyteczną. Dalszą informację udzieli Edward Rutsch pod Nr 1752 przy ulicy Nowy-Świat i Xiążęcej zamieszkały.

Z rozporządzenia wyższej Władzy w Kancel: Inspektorjatu Aptekarskiej części czynnej Armji w Koszarach Radziwiłłowskich przy ulicy Górnej, w d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się powtórna licytacja in minus, na dostawę do Warszaw: Aptecznego Magazynu, szklanych i glinianych NACZYŃ; w d. zaś 28 Czerwca (10 Lipca) przetarg. Każdy mający chęć podjąć się takowej dostawy, winien jest złożyć przy deklaracji, na stęplu 30 k. dowody kwalifikacyjny i legitymacyjny, oraz wadjum Rsr. 1365, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. O warunkach licytacji i samej dostawy, powziąść można wiadomość w Kancel: wymienionego Inspektorjatu. Deklaracje przyjmowane będą od interesentów tylko do godz: 11 z rana.— Inspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff*.

Z strony Lokatora, jest do odnajęcia piękny LOKAL frontowy, na 2m piętrze, w pałacu Hr. Uruskiego, mający widok na Krak:-Przedm: i na pałac Kazimierowski, składający się z 6 Pokoi i Kuchni angielskiej, na kwartał do S. Michała r. b., za bardzo niską cenę, to jest zł. 350. Wiadomość u Wincentego Murgrabiego, na dole w dziedzińcu mieszkającego.

W domu nowo-wyrestaurowanym pod Nrem 1123 przy ulicy Żelaznej, są rozmaite LOKALE większe i pomniejsze, z Stajniami, Wozowniami, Piwnicami etc., świeżo odmalowane, za bardzo pomierną cenę, do najęcia od Sgo Jana r. b., lub też każdego czasu.

Dla nauki małych Dzieci, potrzebny jest rodowity NIEMIEC, znający dobrze początki muzyki. Osoba chęć mająca podjęcia się podobnych obowiązków, zechce swój adres złożyć u Rządcy posesji Nr 2191 przy ul: Muranów.

Cztery POKOJE z Kuchnią angielską, świeżo wyrestaurowane, z Drwalnią i Piwnicą, do najęcia od S. Jana, lub zaraz, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 B, idąc Nową drogą po prawej ręce, za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej, w bardzo przyjemnem miejscu, pomiędzy Ogrodami; do powyższego mieszkania, może być dodana Stajnia i Wozownia.

Podpisany mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż w zakładzie moim pod Nr 614 przy ul: Wierzbowej obok Drukarni Kurjera, oprócz różnych robót fryzjerskich i perukarskich w najlepszym i w najnowszym guście wykończonych, znajdują się do nabycia: *Woda liliowa* bardzo skuteczna na piegi i opaleniznę, pomada wzmacniająca włosy Barona *Duputrena*, oraz pomady w najlepszych gatunkach własnego wyrobu. W tym zakładzie przygotowanym został świeży zapas *farby afrykańskiej*, która nie tylko nadaje piękny kolor włosom, ale nadto użycza im połysku, i miękkości. Ceny są nader umiarkowane.— Konst: *Pokorecki* Fryzjer.

Administracja dzierżawy Podatku Koszernego w Powiatach dawniej Gubernję Kaliską składających.— Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu niewypłacalności rat z poddzierżawy podatku koszernego z miast: w Pow: Kaliskim, 1) Warty; 2) Uniejowa; 3) Burzenina z wsiami w Pow: Sieradzkim; niemniej z wsiami w Pow: Kaliskim, do których należą miasta: Iwanowice, Staw i Chodź; 4) Skulska, Władysławowa, Łądka, Brudzewa, z wsiami do nich należącemi w Pow: Konińskim, odbędzie się licytacja na ryzyko Poddzierżawców w d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. w Warszawie o godz: 4 z południa, przed Rejentem Kanc: Ziemiańskiej Fran: Xawer: Masłowskim, w Kancel: hipotecznej pod Nr 487/s. Czas trwania poddzierżaw oznaczony jest od 1 Lipca r. b. do końca r. 1849; summa zaś rocznej poddzierżawy wynosi podług dotychczasowych umów: Ad 1) na miasto Wartę rs. 1047 k. 75; ad 2) Uniejów rs. 276 k. 20; ad 3) Skulsk rs. 280 k. 50; ad 4) Burzenin rs. 912 k. 45. Każdy zatem mający chęć podjęcia się takich poddzierżaw, przejrzeć może warunki w Kancelarji dzierżawy podatku koszernego w Warsz: przy ulicy Elektoralnej Nr 760, lub też w dniu licytacji na miejscu ich odbycia. Kontraktujący do poddzierżaw, winni są złożyć wadja wyrównywające 1/10 części dotychczasowej summy dzierżawnej. Gdyby zaś od dotychczas opłacanych rat niebyło konkurentów, w takim razie licytacje rozpoczną się od summ zniżonych, jakie przy licytacji podane zostaną.

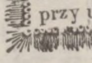
Od S. Jana, jest do najęcia pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, całe 1sze PIĘTRO oficyny, złożone z 4ch Pokoi, Salki, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, może być i Stajnia z Wozownią; ten Lokal daje się podzielić na dwa mniejsze, bo jest 2ga kuchnia; również jest do najęcia POKÓJ z Przedpokojem i Kuchnią.

Przy ulicy Leszno i Solnej pod Nr 714, następujące LOKALE od S. Jana r. b. są do najęcia: 1) od ulicy Leszno, na 1m piętrze, 4 Pokoje z Kuchenką; 2) od ulicy Solnej, całe 1sze piętro; a także 3) na dole od ulicy Solnej, 4 Pokoje z Kuchenką, oraz Górami, Drwalniami, Piwnicami, Stajniami i Wozowniami lub bez. Wiadomość o cenie powziąść można u W. Porucznika Kopytyńskiego, na dole, w tym domu, od ulicy Solnej mieszkającego.

W najpiękniejszem miejscu w Aleach, obok Szwajcarskiej Doliny, pod Nr 1667, każdego czasu są do najęcia następujące LOKALE, 1) na 1m piętrze, 4 Pokoje, z Kuchnią, Górą, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią na parę koni i Wozownią; 2) na dole dwa Pokoje, z Kuchenką; o cenie wiadomość powziąść można u Lokatorów na 1m piętrze w tem domu mieszkających.



ZŁ. 100 NAGRODY.— Dnia 26go z. m. zbłąkał się PIES biały, mający uszy i łeb czarny, gatunek mięszany, po Wyżłach i Melampach, ogon długi, uszy nieobcięte, na sobie centki mało znaczne czarne. Kto go odprowadzi, lub o nim da znać do domu Banku Polskiego pod Nr 1754 w Cyrkule 8, przy ulicy Marszałkowskiej, otrzyma powyższą nagrodę.



Pod Nr 1565 przy ulicy Chmielnej, przybłąkał się PIESEK z gatunku wyżełków angielskich; właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia i żywienia takowego, odebrać go może od Stróża Franciszka Sadowskiego.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Dziś, *Co kto lubi*: część pierwszego aktu Opery *Jerozolima*, zamiast *Łucji*; reszta jak doniesiono.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, ...

USZNIKI Magneto-elektryczne do wzmocnienia stępionego słuchu i uśmierzenia chronicznego bólu głowy; oraz **AMULETY** czyli elektryczne Odciągacze słabości reumatycznych i nerwowych, uprzywilejowane nowego wynalazku angielskiego, są do nabycia u Optyka M. Warzzawy.— J. *Pik*, ulica Miodowa Nr 493.